



CZASOPISMO

poświęcone sprawom społeczno-gospodarczym
a w szczególności

sprawom krajowego przemysłu i handlu

tudzież polityce agrarnej i handlowej.

Wychodzi we Lwowie dwa razy na miesiąc

w 3-ach oddziałach, z których 2-gi stanowi

„Organ kraj. Tow. kupców i przemysłowców“.

Przy „Dzwigni“ wychodzi stały dodatek miesięczny:

„Szkolnictwo przemysłowe i handlowe“,

tudzież dodatki okolicznościowe.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor *Zygmunt Korosteński.*
Lwów, 12. Sierpnia 1894.

Nr. 8. Sierpień.

Administracya

we Lwowie, Plac Maryacki
liczba 8.

Rok I. 1894.

Redakcyja

we Lwowie Plac Maryacki
liczba 8.

PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOŚI:

	półrocznie		półrocznie
W Austro-Węgrzech	2 zł. w. a.	W Francyi i krajach unii	5 fr.
„ Rosyi pod kowertą	2 rs. 50 k.	„ łacińskiej	5 fr.
„ Niemczech	4 marki	„ Stanach Zjednoczon.	1 dol.

Zeszyty pojedynczo do nabycia w biurach gazet i księgarniach po 10 ct.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACYJA

za opłatą: za całą stronę 16 zł., — za $\frac{1}{2}$ str. 8 zł., — za $\frac{1}{4}$ str. 4 zł., — za $\frac{1}{8}$ str. 2 zł., — za $\frac{1}{16}$ str. 1 zł., — za $\frac{1}{32}$ 50 ct.
Dla prenumeratorów i korespondentów „Dzwigni“, dla zamawiających więcej ogłoszeń, tudzież dla członków kraj. Tow. kupców i przemysłowców udziela się 25 do 50 procent opustu.

TREŚĆ: Oddział I. — 1) W przededniu IV. Zjazdu kupców i przemysłowców we Lwowie. — 2) Projekt austriackiej ustawy o *czekach*. Referat, zgłoszony na IV. Zjazd kupców i przemysłowców. — 3) Powszechna Wystawa krajowa — napisał *Przemysław*. (Ciąg dalszy). — 4) Potrzeba wielkiego przemysłu w Galicyi, rzecz o odczycie Posła Szczepanowskiego. — 5) Ze Zjazdu młynarzy. — 6) Technologia. — Oddział II. 7) Sprawozdanie z III. Zjazdu kupców i przemysłowców we Lwowie. — 8) Posiedzenia komitetu Zjazdu kupców i przemysłowców. — 9) Projekt nowej ustawy o patentach i ochronie wzorów, tudzież sprawa marek ochronnych (Referat). — 10) Kronika handlowa i przemysłowa. — 11) Skrzynka pocztowa. — Oddział III. — 12) Z Wystawy krajowej. — Dodatki: „Szkolnictwo handl. i przem.“ i „Sprawy rękodzielnicze“ — Ogłoszenia.

W przededniu IV. Zjazdu

kupców i przemysłowców we Lwowie.

Już krótki tylko czas dzieli nas od chwili Zjazdu; to też zwracamy się do naszych zawodowych kolegów z gorącą odczwą, aby nie wahali się ani na chwilę, lecz w poczuciu obywatelskiego obowiązku pospieszali na IV. nasz Zjazd i licznym udziałem w tym Zjeździe dali dowód *solidarności, żywotności i dbałości o honor naszego przemysłowego i handlowego zawodu.*

Na polu naszego przemysłu wiele jeszcze, bardzo wiele nieupranych wcale widzimy obszarów...

Nie gnuśnieć nam tedy — każdy na swej grzędzie;

Nie mówić nam z flegmą, że „jakoś to będzie“

...Lecz myśleć i radzić — i... działać nam trzeba

Dla chleba, Ojczyzny — Ludzkości i... Nieba!

Im więcej rodzajów pracy kwitnie w pewnym społeczeństwie, tem wszechstronniej zaspokaja ono swoje potrzeby; tem tańszem, łatwiejszem i wygodniejszym staje się tam życie, tem więcej ono wytwarza energii i siły.

A nam tak potrzebna energia! *Nie wątpimy, że na tych kilka dni, poświęconych IV Zjazdowi kupców i przemysłowców każdy z naszych druhów chętnie porzuci swój zakład, pracownię, swój sklep albo kantor i z ochotnym sercem pospieszy do Lwowa na Zjazd i na Wystawę!*

Zjazd kupców i przemysłowców i Wystawa krajowa! — która ma dla nas przedewszystkiem doniosłe znaczenie — oto nasze hasło, na głos którego powinniśmy stanąć jak jeden mąż i licznym udziałem uświetnić nasz Zjazd.

Ze wszystkich stron naszej Ojczyzny płyną już zgłoszenia, a kupiectwo *Poznańskie* i przedstawiciele tamtejszego przemysłu, jak widać z dotychczasowych doniesień, wystąpi w licznym orszaku.

Kraków dostarczy również licznego kontyngentu, a o *Lwowie* wątpić nie należy.

Prowincjonalne miasta wyślą prawdopodobnie znaczną ilość swych reprezentantów.

Najlepiej w takich razach *decydować się szybko, a nie wahać się przystąpić do udziału w Zjeździe, choćby w ostatniej chwili!*

W tych dniach poczyną Komitet rozsyłać już *karty uczestnictwa*. — Karta uczestnictwa kosztuje 5 zł., za które dostaje się *permanentkę wystawową* ważną na czas zjazdu, *bankiet wspólny* i inne *ułatwienia*, które uczestnikom wraz z kartą uczestnictwa przysłane zostaną.

Po karty uczestnictwa należy się zgłaszać do biura Zjazdu u pp. *Gabriel & Chlebownik* Lwów Plac *Haliński* l. 3. lub też do *Redakcyi „Dziwni“* Lwów Plac *Maryacki* l. 8.

Projekt austriackiej ustawy o czekach

Referat, zgłoszony na IV-ty Zjazd kupców i przemysł. we Lwowie.

Jednym z głównych warunków dobrze urządzonego obiegu pieniędzy i zdrowego obrotu handlowego jest łatwość wypłat.

Przesyłka gotówki pocztą przy każdorazowym ułatwieniu interesu wymaga pewnych trudów; naraża na stratę czasu pod każdym względem i jest nużąca, a niewygodna; to też stanowczo potrzebną jest jakaś forma pieniężnego obiegu, któraby ułatwiła dokonywanie wypłat.

W obiegu międzynarodowym znakomicie ułatwiają wypłaty weksle zagraniczne czyli tak zwane dewizy; w obiegu wewnętrznym zaś spełniają tę funkcję rozmaite czynniki.

Realną wartość ma tylko pieniądz kruszczowy i on służy też do wypłat, ale służbę tę spełnia ociężale; nie sposobny jest do transportu — do przewozu w większych masach — trudny do pakowania, do ukrycia, do noszenia; to też nie jest on dobrym środkiem wypłat.

O wiele już sposobniejszym środkiem wypłat jest t. z. pieniądz papierowy i banknot. Najspodobniejszymi zaś i najlepszymi pośrednikami przy wypłatach są czeki.

Czek jest to przekaz, zawierający polecenie do banku, ażeby wypłacił część złożonej w nim sumy, atoli przekaz, wystawiony w pewnej ustalonej formie jako wycinek z t. z. książki czekowej.

Za pomocą takich wycinków można rozporządzać złożoną w banku sumą w dowolnych wysokościach aż do jej wyczerpania się.

Tam, gdzie istnieje ustawa czekowa, można czekiem bardzo łatwo dokonywać wypłat; gdyż czek z reguły jest papierem opiewającym na okaziciela i płatnym *à vista*.

Aby ten, kto otrzymał czek jako wypłatę należnej sumy, nie potrzebował koniecznie udawać się do tego banku, w którym się znajduje odnośny depozyt czekowy, lecz mógł także winnym banku czek zrealizować, utworzono t. z. »Izby obrachunkowe«. (Clearingshause), w których odbywa się rozrachunek i wymiana czeków. Wskutek takiego urządzenia, tudzież dla zapobieżenia możliwym nadużyciom, n. p. fałszowaniom czeków lub też przekraczaniu depozytów czekowych, postanawia ustawa zazwyczaj bardzo krótki n. p. 24 godzinny czas do zrealizowania czeków.

Im ruch handlowy i obrot pieniężny jest większy, tem więcej występuje potrzeba czeków.

Potrzeba tych środków obiegowych daje się też uczuć zwykle wtedy, gdy pieniądz drożeje, tak jak to n. p. dzieje się w Austro-Węgrzech wskutek zaprowadzenia t. z. waluty złotej.

Zaprowadzenie złotej waluty musi pociągać za sobą pewne zacieśnienie w obiegu pieniężnym; to też zaprowadzenie obecnie w Austrii pożytecznej instytucji czeków nie tylko jest pożądane, ale też niemal konieczne.

To też, jakkolwiek już dawniej myślano w Austrii o czekach, to jednak dopiero w r. 1892 przy sposobności obrad nad walutą koronową, poruszono w Izbie posłów na seryo konieczność zaprowadzenia czeków.

W myśl powziętej w tym duchu rezolucyji podjęło Ministerjum sprawiedliwości niezwłocznie szczegółowe badania obiegu czekowego i wypracowało projekt ustawy. Autorem tego projektu jest prof. Dr. Franciszek Klein w Wiedniu.

Projekt ustawy o czekach został udzielony do opiniowania osobnej ankiecie.

Warto zapoznać się z najgłówniejszymi punktami tegoż projektu.

Oto 1szy paragraf zawiera postanowienia o istotnych cechach czeków; wymaga on, ażeby przedewszystkiem na blankiecie był wyraz „czek“ dalej *wezwanie, wystosowane do banku*, w którym złożono depozyt o dokonanie wypłaty, a wreszcie podpis wystawcy i data.

§. 2. postanawia, że czek jest papierem płatnym *do rąk okaziciela*; może on jednak być wystawiony *na imię* pewnej osoby lub firmy; a wystawca czeku może także sam siebie podać jako tego, który ma podjąć wypłatę, czyli jako t. z. »remitenta«.

Paragraf 3. dotyczy miejsca wypłaty.

Według §. 4. projektu jest czek papierem płatnym *à vista* t. j. za okazaniem.

W §. 5-tym znajduje się przepis, iż czek, opiewający na zlecenie, może być przeniesiony za pomocą indosu.

Czek, płatny w miejscu wystawienia, należy według §. 8 projektu przedłożyć trasatowi do wypłaty w przeciągu trzech dni, a w myśl postanowienia §. 9-go dostarczenie czeku Izbie obrachunkowej, w której *trasat* jest zastąpiony, znaczy tyle, co samo przedstawienie do wypłaty.

Postanowienia co do regresu, tudzież co do fałszywych i fałszowanych czeków są ułożone na wzór odnośnych postanowień ustawy wekslowej.

W dalsze szczegóły projektu ustawy czekowej za puszczając się tutaj nie będziemy; zaznaczamy tylko, że projekt ten był już w maju b. r. przedmiotem t. z. ankiety czekowej w Wiedniu, złożonej z przedstawicieli świata handlowego i finansowego.

Na ankiecie tej radzono nad kilku zasadniczymi kwestyami, a najważniejszą z nich było pytanie, czy, bierna zdolność czekowa ma być rozszerzoną także poza sferę banków publicznych i t. p. zakładów na szerszą publiczność i jak dalece, czy też wcale nie.

Wszyscy członkowie ankiety bez wyjątku oświadczyli się za rozszerzeniem biernej zdolności czekowej. Różne były jednak zapatrywania, co do tego, jak dalece ma sięgać owo rozszerzenie.

Zapatriwania pod tym względem dadają się podzielić na cztery grupy: Jeden z członków ankiety był zdania, iż należy zaprowadzić ogólną, nieograniczoną bierną zdolność czekową; siedmiu innych domagało się przyznania tej zdolności wszystkim firmom protokołowanym; pięciu godziło się na mniejsze tylko rozszerzenie, a mianowicie, aby zdolność czekową bierną otrzymali tylko prywatni bankierowie — inni radziby byli wciągnąć tu jeszcze także angrosistów zaprotokołowanych.

Przeważna zaś ilość członków ankiety była tego zdania, że o zdolności czekowej biernej powinaby roz-

strzygać tylko ta okoliczność, czy pewna firma jest protokołowaną, czy też nie.

Ankieta czekowa oświadczyła się dalej za wprowadzeniem trzech kategorii czeków, a mianowicie czeków na okaziciela, na imię i na zlecenie, za wystawianiem czeków tylko jako *płatnych za okazaniem* (à vista) pod rygorem nieważności czeków, zawierających odmienny warunek, a wreszcie za nieodwołalnością czeku, raz już wydanego.

Nadto wyraziła ankieta życzenie, aby celem spularyzowania czeków, uwolniono je od należytości stemplowej, wynoszącej 2 centy i w ogóle od należytości skarbowych.

Oto najważniejsze uchwały czekowej ankiety.

Co do nas godzimy się na wiele z nich, ale wypowiadamy zapatrywanie, iż byłoby rzeczą potrzebną,

aby projekt tej ustawy i kwestyonaryusz został udzielony także większym Towarzystwom handlowym i przemysłowym, a względnie reprezentacyi takichże Towarzystw, celem zaopiniowania.

Zdaniem naszym należałoby techniczną stronę czeków w ten sposób urządzić, aby blankiet czekowy jak najmniej kosztował; a zatem należałoby dozwolnić prywatnego wyrobu blankietów czekowych, przy zachowaniu przepisanej formy, a w razie wyrobu ich przez państwo powinnyby być o ile możliwości jak najtańsze.

Ewentualne dalsze wnioski w sprawie czeków wyłonią się prawdopodobnie w toku dyskusyi, dlatego też zamykamy nasz referat.

Powszechna Wystawa krajowa

napisał Przemysław

(Ciąg dalszy).

Przedewszystkiem wypadałoby nam zająć się teraz gmachem przemysłowym i opisem poszczególnych grup wystawowych z dziedziny przemysłu; lecz pora obecnie nadeszła *zjazdów* i to zjazdów, w których przemysłowcy i kupcy nasi przeważnie są reprezentowani lub też zainteresowani; więc musimy usunąć na razie na bok wszelkie refleksye, jako też opisy wystawowych przedmiotów, a zająć się głównie zjazdami.

Opisy i szkice z wystawy odkładamy tedy na czas nieco późniejszy teraz zaś pomówimy kolejno o zjazdach bądź wprost przemysłowych lub kupieckich — bądź też o zjazdach z przemysłem i handlem w ścisłej pozostających łączności:

O IV Zjeździe kupców i przemysłowców mówimy w innych miejscach tego pisma.

Ogólny wiec austriackich rękodzielników omawiamy w osobnym dodatku; i w takimże dodatku wydamy także sprawozdanie z tego wiecu i odczytane na niem referaty.

Ze zjazdu młynarzy dajemy sprawozdanie na str. 74.



Widok na część Wystawy — i wieża wodna.

Ze zjazdu i walnego zgromadzenia Towarz. gorzelników podajemy wiadomość w kronice „Dźwigni“.

„Gwiazdy“ odbędą swój zjazd i obchód 25-letniego jubileusza „Gwiazdy“ lwowskiej w dniach 12 i 13 b. m.

Ogólny wiec szewców galicyjskich odbędzie się dnia 15 i 16 b. m. — Przedmiotem obrad będzie: Sprawa obowiązków dla armii, sprawa podniesienia szewstwa krajowego i zabezpieczenie majstrów na wypadek choroby i starości.

V. Zgromadzenie delegatów powiatowych kas dla chorych Galicyi i Bukowiny odbędzie się we Lwowie w sali obrad Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dnia 2 września b. r. o godz. 10 przed południem z następującym porządkiem dziennym: Odczytanie protokołu IV Zgromadzenia. Sprawozdanie za rok 1893. Oznaczenie wysokości wkładki związkowej na rok bieżący. Sprawozdanie komisji, wybranej przez IV Zgromadzenie delegatów. Wnioski kas związkowych. (C. d. n.)

Potrzeba wielkiego przemysłu w Galicyi.

Rzecz o rozprawie posła Szczepanowskiego.

Bardzo ważną sprawę przedstawił poseł Stanisław Szczepanowski w rozprawie swojej, wygłoszonej na III Zjeździe techników polskich we Lwowie na temat »O potrzebie wielkiego przemysłu w Galicyi.«

Sprawa to zaiste ważna, zwłaszcza wobec ciągłego napływu obcych wyrobów fabrycznych, z którymi co raz trudniejsza konkurencja dla naszych rękodzielników, a za które *wielkie sumy pieniędzy wywozimy z kraju.*

Fabryczne wyroby z zagranicznych fabryk stają się istotną plagą dla naszego rękodzielnika i przemysłowca, a ubożą kraj; gdyby natomiast u nas wzięto się do wytwarzania fabrycznym sposobem — toby przynajmniej nasi zyskiwali, a w kraju pozostałe pieniądze pomnażałyby się produkcyjną i konsumcyjną w kraju i stawałyby się podstawą ogólnego dobrobytu, który co raz bardziej niestety u nas podupada.

Na wagę złota należy tedy brać słowa zachęty, wypowiedziane przez posła Stanisława Szczepanowskiego, ale też, należy się z nimi obchodzić *ostrożnie* jak ze złotem.

Słowa posła Szczepanowskiego uważać należy nie za jakieś hasło do gorączkowego działania — bo gorączkowy ruch fabryczny — zwłaszcza w naszym kraju łatwo sprowadzić może przesilenie, a wreszcie przygasać — jak to sam Szanowny poseł zaznaczył, mówiąc o przeszłości naszego przemysłu cukrowniczego — ale należy je uważać za racjonalną zachętę do rozwoju przemysłu w kierunku produkcji fabrycznej, aby mózdz własnymi siłami zaspokajać naglące potrzeby krajowej konsumpcji i skuteczną bronią zwalczać obcą konkurencję.

Samem rękodzielcą i przemysłem domowym obcej konkurencji zwalczyć nie jesteśmy w stanie.

To też starajmy się o wytworzenie przemysłu fabrycznego — przedewszystkiem na tych polach produkcji, o których wspomniał był poseł Szczepanowski, a w szczególności na polu przemysłu fabrycznego ku przerabianiu naszych surowców i ziemiopłodów; zwłaszcza eksportowych, wywożąc bowiem surowce, wywozimy zarazem zarobek naszego robotnika za granice kraju i krzywdę mu czynimy.

Przemysł fabryczny powinienby również objąć u nas jak najrychlej, a w jak najszerszym zakresie wyroby chemiczne, które w znacznej części z zewnątrz sprowadzamy, tudzież budowę machin; a nadto także — i to jak najrychlej — tkactwo, z szczególniejszem uwzględnieniem sukienictwa, tudzież papiernictwo itd.

W ogóle należy tu działać ostrożnie, wybierając to, co najpilniejsze i najbardziej na czasie; kierownictwo zaś akcyi powierzać należy nie dyletantom, lecz ludziom fachowym.

W innych gałęziach produkcji, a mianowicie tam, gdzie dobrze zorganizowane rękodzieła i przemysł domowy zaspokajają odpowiednio potrzeby kraju, nie należy dążyć gwałtem do produkcji fabrycznej, lecz niech stopniowo z pojedynczych przedsiębiorstw mniejszych — tworzą się fabryczne.

Szcześnieśliwym trałem ruch w kierunku rozbudzenia przemysłu fabrycznego uwydatnia się w tych czasach właśnie także w Poznańskim*).

*) Pouczającą w tym względzie korespondencję p. *Szymańskiego* podamy w następnym numerze.

Ze Zjazdu młynarzy.

Na ten drugi już z rzędu Zjazd przybyło około 100 uczestników, między którymi znajdowali się także goście z Czech i z Poznańskiego.

Zgromadzenie zagał Franciszek Otocki, kierownik młyna z Sielca pod Przemysłem, a inicjator tego jako też i poprzedniego Zjazdu.

W przemówieniu wykazał potrzebę łączności, celem podniesienia krajowego przemysłu młynarskiego; potrzebę utworzenia *związku młynarzy* i założenia *fachowego pisma*, tudzież *szkoły młynarskiej*.

P. Bużejowski przedstawił to wszystko w języku niemieckim dla nieumiejących dobrze po polsku.

Następnie zabrał głos p. Szancer z Tarnowa i zapewniejszy imieniem właścicieli młynów o życzliwości dla poruszonych spraw i szczerej chęci współdziałania ze współpracownikami, postawił wniosek, aby na razie nie uchylać jeszcze zaprojektowanych statutów związku, lecz wybrać komisję, któraby im nadała odpowiednią formę i przedstawiła na najbliższym zebraniu właścicieli młynów i współpracowników.

Wniosek ten, poparty następnie przez p. Paara, właściciela młyna i burmistrza z Jaworowa, został przyjęty; a w skład komisji statutowej weszli z grona właścicieli pp. J. br. Brunicki, Thom, Mayer, Włodzimirski, Szancer, Paar, Bandler, Bielawski i Seweryn br. Brunicki, oraz współpracownicy: pp. Bużejowski, Karp, Porębski, Rymiec, Mukłowicz, Franz, Kasprzyszak, Sterne, Otocki i Wiszniewski z prawem kooptacji.

Drugiego dnia Zjazdu t. j. 8. sierpnia br. kooptowano 20 nowych członków Komitetu i uchwalono wydawać „*Gazetę Młynarską*“ najpierw jako pismo, omawiające sprawy utworzyć się mającego związku młynarskiego, a później jako organ tegoż związku.

Kierownikiem i odpowiedzialnym redaktorem tego pisma wybrano Z. Korosteńskiego, a w skład Komitetu redakcyjnego weszli: pp. Artur Szancer, Leon Thom, Karol Włodzimirski, Edmund Ziembicki, Maurycy Bandler, Antoni Domiński, Franciszek Otocki, Józef Karp, Józef Bużejowski i Ferdynand Paar.

Do komisji dla spraw administracji *Gazety młynarskiej* wybrano Pp. Thoma, Ziembickiego i E. Kolbuszewskiego.

Zamykając posiedzenie podniósł p. Szancer zaślugi p. Franciszka Otockiego około doprowadzenia do skutku Zjazdu i około spraw utworzyć się mającego związku. — P. Otockiego imieniem współpracowników podziękował właścicielom młynów za skrzętne i czynne popieranie sprawy, poczem Zjazd zakończono.

Zebranie celem uchwalenia statutów odbyć się ma najdalej za trzy miesiące.

Technologia

Telautograf. — Próby z telautografem czyli teleautografem, o którym pisaliśmy już w 4 i 5-tym Nrze „*Dziwni*“ przedsięwzięte zostały niedawno w angielskim jeneralnym urzędzie pocztowym w Londynie i powiodły się bardzo dobrze. Pismo, nadane jako depesza odtwarzał on na drugiej stacyi z zadziwiającą wiernością.

Wynalazkowi temu dokonanemu przez elektrotechnika nowojorskiego prof. Elisha Gray'a rokują dobrą przyszłość.

Klej płynny. — Rozpuścić należy w wodzie 56 dkgr. żelatyny, 56 dkgr. mocnego octu w 14 dkgr. alkoholu i dodać nieco ałunu. Klej ten nie gnije i trzyma się bardzo długo.

Sprawozdanie

z III. Zjazdu krajowych kupców i przemysłowców we Lwowie.

III. Zjazd kupców i przemysłowców odbył się w dniach 18, 19 i 20. września 1892 r.

Zjazd podzielił się był na dwie sekcje: przemysłową i handlową, a nadto wyłoniła się była osobna komisya dla spraw reformy podatkowej

Na posiedzeniach tych sekcji, tudzież komisji przedyskutowano następujące sprawy i referaty:

1. Sprawa powszechnej wystawy krajowej w r. 1894.
- 2) O ile i w jakim kierunku projektowana reforma podatków bezpośrednich wpłynąć może na rozwój stosunków handlowo-przemysłowych.
- 3) W jakim kierunku należy dążyć do zmiany ustawy przemysłowej z r. 1883, celem usunięcia nieuczciwej konkurencji.
- 4) Jaką akcyę należy rozwinąć, aby wzbudzić u nas czynne popieranie przemysłu i handlu krajowego,
- 5) Czy i o ile powiatowe kasy chorych i kasy stowarzyszeń odpowiadają naszym stosunkom i potrzebom.
- 6) Sprawa ubezpieczeń robotników od wypadków.
- 7) Jak oddziaływa instytucja inspektorów przemysłowych na rozwój przemysłu krajowego.
- 8) Sprawa wykonywania i przestrzegania przepisów ustawy o odpoczynku niedzielnym.
- 9) Jakiego rodzaju szkoły przemysłowe są najbardziej potrzebne dla rozwoju przemysłu w kraju.
- 10) Sprawa szkół handlowych w kraju.

Po przedyskutowaniu powzięto w tych sprawach na drugim plenarnem zebraniu liczne rezolucyje, z których przytaczamy najważniejsze:

Ad. 1. — Uchwalono postarać się, aby Wydział krajowy i Izby handlowo-przemysłowe potworzyły fundusze na zaliczki dla przemysłowców, chcących wziąć udział w wystawie; aby do nagród wystawowych przypuszczono także czeladników i robotników, którzyby byli zajęci przy wykonaniu przedmiotów wystawowych, oraz dla kupców przyczyniających się do rozpowszechnienia wyrobów krajowych; aby kupcy i przemysłowcy uważali to za punkt honoru, wziąć czynny udział w Wystawie; tudzież aby przy robotach wystawowych uwzględniano głównie krajowców.

Ad. 2. Uchwalił Zjazd, aby reforma podatkowa w ten sposób przeprowadzona została, iżby rozkład podatku dochodowego na poszczególnych kontrybuentów należał wyłącznie do autonomicznych komisji szacunkowych i odbywał się bez współdziałania, a tylko pod kontrolą rządu.

Dalej uchwalono; aby w takiej komisji szacunkowej nie zasiadała, jak to chce projekt 1/4 część członków mianowanych przez rząd; aby wobec ustanowić się mającego kontyngentu i wobec zaprowadzić się mających komisji szacunkowych zniesiono fasye i t. d.

Ad. 3. — Uchwalono, aby władze przemysłowe przed wydaniem karty przemysłowej zasięgały także opinii u dotyczącej korporacji, aby postępowały ostrożnie przy udzielaniu dyspens w myśl §. 14 ust. przem. aby władze bardziej uważały na agentów podróżyjących, a bałamucących lud i t. d.

Ad. 4. — uznano za pożądane, aby celem rozbudzenia czynnego popierania przemysłu i handlu krajowego kupcy nasi starali się nawiązywać stosunki z krajowymi wytwórcami, a pisma nasze wpływały na publiczność, aby kupowała u swoich i swojskie wyroby.

Nadto uchwalono, udać się do władz rządowych i autonomicznych, tudzież do duchowieństwa, aby zakupna dla biur, kościołów i cerkwi uskutecziano w chrześcijańskich sklepach i u chrześcijańskich wytwórców; a w końcu polecono zarządowi gł. Towarzystwa, aby wypracowany już projekt ustawy dla stanu handlowego przedłożył rządowi lub parlamentowi celem parlamentarnego traktowania.

Ad. 5, 6, i 7 wypracowane referaty przydzielono osobnym komisjom do rozpatrzenia się w nich i bliższego zbadania.

Ad. 8. Uchwalono wnieść prośbę do ministeryum handlu o wydanie odpowiednich zarządzeń, aby ustawa o wypoczynku niedzielnym była ściślej przestrzegana i została rozszerzoną na wszystkie kategorie handlu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Posiedzenia komitetu dla IV. Zjazdu Kupców i Przemysłowców.

Na dwu ostatnich zebraniach ściślejszego komitetu uchwalono szczegółowy program IV. Zjazdu i liczne powzięto uchwały, celem zapewnienia Zjazdowi jak największego powodzenia.

Przez Wys. c. k. Władzę konc. prywatna Szkoła handlowa we Lwowie

Wykład utrakwistyczny polsko-niemiecki. Początek roku szkoln. 1894/5 z dniem 15. września 1894. Wpisywać się można codziennie od 2—3 popoł. w lokalu szkoły: Krakowska 7. III. p.

L. E. Veltzè.

Z powodu ograniczonej liczby miejsc poleca się rychło wpisanie.

Książka zalecenia godna dla każdej biblioteczki domowej

„ROZWÓJ WALUTY“

Rozprawa

Zygmunta Korosteńskiego

drukowana z. r. w „**Ekonomiście polskim**“, a przedstawiająca w jasny i przystępny sposób **dzieje i znaczenie pieniędzy**, tudzież najnowsze zdarzenia i zmiany w dziedzinie waluty.

Jest do nabycia we wszystkich większych księgarniach kraju. — Cena 2 zł. w. a.

☛ Dochód ze sprzedaży przeznaczyl autor na wydawnictwo »**D z w i g n i**«. ☛

Przy zamówieniach „Rozwoju waluty“ nadesłanych na ręce Administracji czasopisma „**Dźwigni**“ ulica Batorego liczba 34 udziela się Szan. Prenumeratorom „Dźwigni“ 25% opustu, wobec czego nabyć mogą „Rozwój waluty“ za nadesłaniem **tylko** 1 złr. 50 ct.

Portoryum za książkę opłaca sama Administracya „**Dźwigni**“.

Projekt nowej ustawy o patentach i ochronie wzorów, tudzież sprawa marek ochronnych.

Referat, zgłoszony na IV. Zjazd kupców i przem. we Lwowie.

Wolna konkurencja w handlu i przemyśle musi podlegać pewnym prawidłom i pewnym ograniczeniom.

To też doznaje ona ograniczenia w tych wszystkich wypadkach, w których idzie o dobro publiczne, lub w których rozchodzi się o zawarowanie praw osób prywatnych przed wdarcie się innych w te prawa.

Wynalazcom od dawna już przyznawano pewne przywileje, motywując je bądź prawem własności przemysłu, przysługującym wynalazcy, bądź też potrzebą zachęty do wynalazków, przez nagradzanie wynalazców.

W Austrii obowiązującą obecnie ustawą patentową jest jeszcze stara i przestarzała ustawa z 15 sierpnia roku 1852.

Dużo w niej formalistyki, a prawo patentowe materalne w niej zawarte nie odpowiada już bynajmniej naszym stosunkom; to też czas najwyższy, aby zaprowadzoną została nowa ustawa o patentach.

Projekt takiej ustawy został już wypracowany. Zrywa on w znacznej mierze z zasadami poprzedniej ustawy; a ochronę wynalazków powierza osobnemu ciału urzędniczemu, mianowicie t. z. »urzędowi patentowemu«. (Patentamt).

W listopadzie roku 1893 postawił był poseł dr. Exner i towarzysze wniosek, aby rząd o ile możności jak najrychlej przedłożył projekt nowej ustawy o patentach, na nowszych oparty zasadach, na których opiera się niemiecka ustawa patentowa z 7 kwietnia 1891 r.

Projekt takiej ustawy był już wówczas gotów w opracowaniu Dra Pawła Aleksandra Becka, kierownika sekcji patentowej w austriackim Ministerjum handlu.

Obecnie, po ogłoszeniu tego projektu, wywiązała się nad nim w pismach naukowych i zawodowych żywa dyskusja.

Wyrażamy przypuszczenie, iż rząd zasięgnie co do niego opinii między innymi także od towarzystw przemysłowych i handlowych.

Na razie zestawimy tu tylko najważniejsze z postanowień projektu.

Oto §. 1 do 3-go omawiają między innymi istotę wynalazku; atoli nie dają wcale tegoż definicyi. Co do *nowości* zaś wynalazku postanawia §. 3-ci projektu, że wynalazku nie można już uważać za nowy, skoro tylko został 1) drukiem opublikowany 2) publicznie był używany 3) na widok publiczny wystawiony i 4) skoro stanowił już był dawniej przedmiot przywileju lub patentu, a stał się dobrem powszechnem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika „Dźwigni“

przemysł, handel, komunikacye, ubezpieczenia i t. d.

Wyrób drożdży, dotychczas u nas bardzo zaniedbany, wstąpi prawdopodobnie na lepsze tory. Spodziewać się tego można po żywym zainteresowaniu się tą sprawą, wywołanem przez odczyt P. Hordyńskiego, redaktora *Gorzelnika*, wygłoszony na onegdajszem walnem Zgromadzeniu Tow. gorzelników we Lwowie.

W odczycie tym na temat: „Czy jest wskazaniem zakładanie fabryk drożdżowych u nas i jakich?“ wykazał prelegent, że przemysł drożdżowy leży u nas odłogiem, mimo znacznego rozwoju gorzelnictwa — że zasilamy się przeważnie z fabryk zagranicznych, a na prowincyi daje się uczuć dotkliwie brak drożdży. Gorzeln, połączonych z fabrykami drożdży prasowanych, jest w Austrii 30; z tego połowa znaczniejszych; w Galicyi zaś jest ich tylko trzy.

Odczyt zakończył P. Hordyński wnioskiem „zawiazania spółki, celem założenia i prowadzenia w Zachodniej Galicyi pierwszej krajowej gorzeln, połączonej z fabryką czystych drożdży prasowanych metodą powietrza.“

Wniosek ten przyjęto bardzo życzliwie, a p. Eustachy Czarnowski, właściciel dóbr Podgórskiej Woli (pow. Tarnowski) oświadczył chęć przystąpienia z udziałem 5.000 do spółki.

Na wniosek prof. Pawlewskiego uchwalono sprawę założenia fabryki drożdży oddać do załatwienia Zarządowi Towarzystwa, w porozumieniu z Towarzystwami pokrewnemi i Wydziałem krajowym.

Rozporz. min. handlu. Urząd pocztowy w Wasylkowcach, który dotychczas na dworcu kolejowym się znajdował przeniesiono do miasta czyli raczej do wsi.

Pacific and European Telegraph Company urządziła nowe połączenie telegraficzne naziemne (über Land) między Buenos-Ayres i Walparaizo. Połączenie to łączy się w Buenos-Ayres z kablem podmorskim, łączącym Amerykę południową z Europą.

Skutkiem tego istnieje połączenie telegraficzne między Europą z jednej strony — a Boliwią, Chili i Peru z drugiej strony.

Konsulat niemiecki dla Galicyi i Bukowiny ma powstać niezadługo we Lwowie. W tym celu według *Dziennika Poznańskiego* zwrócił się minister handlu do berlińskich niemieckich korporacyj kupieckich z prośbą, aby doniosły mu jak najprędzej, czy związki handlowe z Galicyą i Bukowiną są dość znaczne, aby się opłaciło założyć dla ułatwienia tychże osobny konsulat.

Skrzynka pocztowa

»Dźwignia«, oraz krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców.

P. B. Kasprowicz z Gniezna pisze nam: „Okolo wycieczki krzątamy się i czynimy, co możemy i jak już dzisiaj przewidywać można będzie to dość liczna, choć rzeczywisty rezultat pokaże się dopiero w ostatnich dniach. Liczbę mających przybyć podamy telegraficznie 15 lub 16 sierpnia, nadesłanie omówionego artykułu byłoby bardzo na czasie. Już po 10 t. m. doniosę wiele się dotąd zgłosiło.“

Od lokalnego komitetu wystawowego Stowarzyszenia Polaków na państwo Węgierskie otrzymaliśmy pismo z którego podajemy wyjątek:

„Dokładnej listy uczestników w wycieczce podać jeszcze nasze biuro nie może, — jakkolwiek w niem centralizuje się cała czynność komitetu i agitacya wycieczki, zgłoszeń mamy już dzisiaj dosyć, ale największy ruch w tym kierunku, będzie prawdopodobnie w ostatnich dniach przed terminem wycieczki.

Kancelarya nasza, — niezależnie od biur towarzystw i izb handlowych — prowadzi dokładną i ścisłą listę jadących Węgrów i listę tę w swoim czasie prześle w odpisie obu Radom miejskim Krakowa i Lwowa, obu izbom handlowym we Lwowie i Krakowie, dalej *Krajowemu Towarzystwu kupców i przemysłowców we Lwowie* i kilku redakcyom pism krajowych“.

Oddział III. „Dźwigni“.

Ruch przemysłowy, handlowy i finansowy.

Opisy, dzieje i sprawozdania Zakładów i przedsiębiorstw, Informacje i Ogłoszenia.

Od Administracyi »Dźwigni«.

Dział III. »Dźwigni« ma na celu przedstawianie ruchu na polu przemysłu, handlu, kredytu, ubezpieczeń i t. d., tudzież popieranie ruchu na tych polach w kraju bądź przez *poważne w interesie ogółu leżące reklamy i sprawozdania*; bądź też przez inne *publikacje przemysłowe, handlowe i finansowe* i t. d. bądź *zwykłe*, bądź *ilustrowane*; *poważne* lub *humorystyczne*; *wierszowane* lub *niewierszowane*, a wreszcie przez *cenniki, adresy, informacje* i zwykłe ogłoszenia. Dział ten III-ci wreszcie przeznaczony jest dla każdego, kto chce podać do tego organu opis swego przedsiębiorstwa, czy to pod względem technicznym, czy też historycznym; tudzież dla sprawozdań wszelkiego rodzaju. Sprawozdania dłuższe, z których dajemy także odbitki, idą na koszt interesowanego; sprawozdania odpowiednio streszczone drukujemy bezpłatnie.

Z Wystawy krajowej!

Udział mój w tegorocznej Wystawie krajowej polega głównie na wystawieniu pieców żelaznych patentowanych firmy *R. Geburtha* w Wiedniu. — Jest to jeden z licznych artykułów, którymi firma moja handlowa już od dłuższego czasu się zajmuje.

O piecach *Geburtha*, a względnie o ogrzewaniu nimi mieszkań i t. p. lokali zamieszczony już był obszerny opis w »Najnowszych Wiadomościach o wyrobach żelaznych«, tu jednak podnieść należy najważniejsze okoliczności, które wśród stosunków naszych w kraju za tego rodzaju piecami przemawiają.

Nie można zaprzeczyć, że w naszym kraju celem oszczędzania drzewa, a zwłaszcza wobec wygórowanej nieraz ceny tegoż piece żelazne, a osobliwie piece t. z. »regulacyjne« często nabywane bywają i z każdym rokiem co raz więcej wchodzić będą w użycie.

Ogrzewanie piecem »regulacyjnym« *R. Geburtha* odbywa się sposobem umiejętnym i wymaga obsługi, obznajomionej ze sposobem użycia. — Nie chcę tu bynajmniej straszyć kupujących piece »regulacyjne«; ale zaznaczam, że wolę sprzedać 10 pieców tym, którzy zrozumieli obsługę pieca regulacyjnego i z czasem innych zwolenników tym piecem zjedną, aniżeli sprzedać 100 pieców, takim, którzy tych pieców, nie postarawszy się o odpowiednią obsługę, mogliby innym odradzać. Fakt, że firma *R. Geburth* w Wiedniu przeszło 70.000 pieców swego systemu puściła w świat; że firma ta odszczególnioną została na wszystkich wystawach, a w końcu liczny wykaz atestów, reklam, które otrzymała od swoich odbiorców — świadczy chyba najdobitniej że system, konstrukcja i w ogóle wykonanie pieców *Geburtha* mogą być przedstawione śmiało jako pierwszy wzór w tym artykule.

Na Wystawie naszej piece te jako artykuł handlowy nie wywierają bynajmniej jakiegokolwiek ujemnego wpływu na przemysł krajowy, albowiem zakupno pieca żelaznego, zamiast pieca kamyczkowego lub kaflowego czyni się z prostego rachunku oszczędności lub dla braku miejsca na piec kamyczkowy lub kaflowy, a względnie dla wygody wobec tego, że piec żelazny w razie potrzeby można z łatwością przenieść lub usunąć.

Naturalnie, że w okolicach, obfitych w drzewo, a gdzie zarazem nie trudno o murarza lub kaflarza, bynajmniej nie polecam pieców żelaznych i to właśnie z przyczyny na wstępie przytoczonej t. j. z tego powodu, że piece te wymagają umiejętnej obsługi.

Tam jednakże

a. gdzie z wydatkami na opał liczyć się trzeba,

b. gdzie brak miejsca na piec murowany,

c. gdzie niema w pobliżu dobrych majstrów do pieca.

d. w lokalach publicznych, jak sklepy, restauracje, kawiarnie i t. p. lokale, gdzie trzeba prędko temperaturę ciepła podnieść lub

e. gdy chodzi o prędkie zaopatrzenie lokalu w piec — tam zawsze godnym jest polecenia piec żelazny *Geburtha* ze składu komisowego u **Jana Schumanna we Lwowie. Plac Bernardyński l. 14.**

Powyższy skład komisowy ma zaszczyt wykazać się licznymi atestami (reklamą), otrzymanymi od swoich Szanownych P. T. Odbiorców, którzy byli łaskawi nadesłać je na ręce podpisanego, za co tenże składa im szczerze wyrazy podziękowania. — Skład komisowy *J. Schumanna* we Lwowie oddaje swoim Szanownym P. T. Odbiorcom piece żelazne *Geburtha* według umowy na kilka dni — nawet do 6 na próbę i zabezpiecza w ten sposób kupującego przed wszelkiem rozczarowaniem.

Jak P. T. Publiczność zadowolona jest z tych pieców, świadczą między innymi następujące atesty:

Łańcut dnia 18 lipca 1894.

Do Magazynu towarów żelaznych firmy »*Jan Schumann*« we Lwowie.

Pospieszam wyrazić Panu podziękowanie, a zarazem i uznanie za nieoceniony piecyk *Geburtha* z Pańskiego składu, który ustawiony w przedpokoju i obsługiwany garstką węgla dostarczał wśród ciężkiej zimy tyle ciepła, iż na ogrzanie pieców w pokojach, połowę tego co przedtem potrzebowałem opału. Piecyk ten mały, zgrabny nie zabierający wiele miejsca ma nad innymi te jeszcze zalety, że jak to nadmieniałem, potrzebuje bardzo mało węgla do ogrzania; rozgrzany zaś nie wydziela niemiłej woni, daje się dobrze i łatwo obsługiwać, a co najważniejsza regulator jest tak pojedynczy, a przytem tak dobrze urządzony, że ustalając go odpowiednio, otrzymuje się w pokoju taką temperaturę, jaka jest pożądaną.

Zalecając te piece ze składu Pańskiego jak najrzetelnej każdemu.

Kreślę się z prawdziwym poważaniem:

Maryan Dulęba, C. k. weterynarz powiat.

Szczerczec dnia 18 lipca 1894.

Wielmożny Pan Jan Schumann we Lwowie. Czytniacz zadość prośbie Szanownej Firmy, ażali z przedmiotów

u Niej zakupionych byłem zadowolonym, oświadczam, że w r. 1892 zakupiony przezemnie u Szanownej Firmy piec systemu Geburtha zupełnie mię zadowolnił; takowy posiada dwie zalety: 1) przy skromnem zapotrzebowaniu paliwa bez względu na rodzaj (węgiel lub drzewo) wydaje znaczną ilość ciepła, ogrzewając stosunkowo dość obszerny pokój,

2) objętość pieca niewielka, nie wiele miejsca zajmuje mi w pokoju.

Nadmienić muszę, że prócz pieca nabyłem u Szanownej firmy niektóre przyrządy z zakresu gospodarstwa domowego i ogrodnictwa i z tych rzeczy, mówię, jestem zadowolonym, odznaczają się bowiem trwałością i dobrocią materyału.

Z poważaniem

Stanisław Wolański.

Oświadczenie. Mocą którego zeznaję, że z magazynu towarów żelaznych firmy Schumann we Lwowie otrzymany piec Geburtha, jako też piłki ręczne i do rżnięcia drzewa opałowego są wyrobu bardzo dobrego i każdy towar tejsze firmy można śmiało zalecić szerszej publiczności.

Kosina 18. Lipca 1894.

X. Jan Jędrzejowski

Proboszcz i Dziekan.

Tłuste dnia 18. Lipca 1894.

Oświadczenie. Z zakupionego w Pańskim magazynie w r. 1893 pieca Geburtha nr. 125 jestem w zupełności zadowolony; przedtem zwykle cierpiałem zimno w pokoju, ogrzanym piecem kamyczkowym; ostatniej zaś zimy musiano pokój luftować dla nadzwyczajnego gorąca i zaoszczędziłem połowę wydatków na opał, jakie przedtem w kamyczkowym piecu łożyłem.

Zarazem upraszam WPana przestać mi cennik wyrobów Pańskich, albowiem tutejszy c. k. notaryusz, przekonawszy się o dobroci tych pieców, życzy sobie 2 piecy z Pańskiego handlu zamówić.

W miłym uznaniu

kreślę się

Weinberger.

Husiatyn dnia 18. Lipca 1894.

Oświadczenie. Na żądanie pańskie miło mi oświadczyć, że z zakupionego u Pana w roku 1891 pieca Geburtha Nr. 10 jestem całkiem zadowolony.

Z poważaniem

Dr. Henryk Nathansohn.

Oświadczenie. Kupiony piec Geburtha w r. 1893 w handlu Wielmożnego Pana Jan Schumann okazał się bardzo praktycznym i dobrym.

Lwów dnia 19. Lipca 1894.

Jakób Beiser.

Lwów dnia 19. Lipca 1894.

Oświadczenie. Kupiony przed dwoma laty piec od Wnego Pana Schumanna okazał się praktycznym i trwałym i zasługuje na wszechstronne polecenie.

Mikołaj Ludwig.

Potok Złoty dnia 19. Lipca 1894.

Oświadczenie. Niniejszem oświadczam, iż zakupiłem w magazynie towarów żelaznych firmy »Jan Schumann«, we Lwowie w roku 1892 piec Geburtha Nr. 60; co do trwałości i wykończenia jestem zupełnie zadowolony. W lokalu mym aptecznym piec grzeje doskonale, nie daje smędu i doświadczyłem, że osusza wszelką możliwą wilgoć w lo-

kalu. Piece takowe firmy wymienionej mogą polecić gorąco szerszej Publiczności, jako bardzo praktyczne i tanie. — Lepsze niż piece kaflowe.

Bronisław Witkiewicz

właściciel apteki i realności w Potoku Złotym.

Oświadczenie. Stosownie do Pańskiego życzenia donoszę, że pieców Geburtowskich, ze składu Pańskiego pobieranych w zupełności zadowolony byłem.

Z poważaniem

Mycielski.

Sokołów dnia 24. Lipca 1894.

Oświadczenie. Sprowadzony od Pańskiej firmy piec żelazny Geburtha, futrowany gliną we środku jest bardzo dobry; można w nim palić węglem lub drzewem i przy małym wychodzie opału daje stosunkowo dużo ciepła. Byłem zawsze bardzo zadowolony.

Sprowadziłem także z tejsze firmy inne wyroby żelazne, z których również zawsze byłem zadowolony.

Rudolf Lubieniecki.

dzierżawca dóbr w Sokołowie.

Rudomysz dnia 27. Lipca 1891.

(Za moje zapytanie, czy dostarczony piec Geburtha Nr. 161 dobrze ogrzewa otrzymałem) **Oświadczenie:** Wszelkie zamówienia: które robiłem u firmy Wgo Pana Schumanna były zawsze skuteczzone ku memu zupełnemu zadowoleniu.

Władysław Lubicz Potocki.

właściciel dóbr Rudomysz p. Buczac.

Lwów dnia 25. Lipca 1894.

Oświadczenie. Zakupiłem u Pana Schumanna 2 piece firmy Geburth z Wiednia i jestem z nich w każdym względzie bardzo zadowolony.

Leon Rand.

Zastępca firmy Mödlińskiej we Lwowie.

Gwoździec 27. Lipca 1894.

Na zapytanie moje, czy kupiony piec Geburtha Cyklop dobrze ogrzewa, otrzymałem: **Oświadczenie.**

Ile razy udawałam się do firmy Pana Jana Schumanna zawsze byłam zadowolona z przysłanych mi towarów.

Helena Puzynina.

Lwów dnia 1. Sierpnia 1894.

Oświadczenie. W roku 1892 w handlu Pańskim kupiony piec systemu Geburtha, okazał się, w porównaniu do innych, przez użycie małej ilości węgla, nadzwyczaj praktyczny, tak że tanim kosztem ogrzewamy dosyć obszerne lokalności sklepowe.

Filip Haas i Synowie.

we Lwowie.

Lwów dnia 6. Sierpnia.

Oświadczenie. Dostarczone przez firmę »Jan Schumann« piece żelazne do ogrzania wychodków w I części gmachu sprawiedliwości we Lwowie okazały się trwałe i praktyczne.

Skowron.

Podpołowce dnia 21 Lipca 1894.

Oświadczenie. Piec Geburtha Nr. 60, który przed dwoma laty w magazynie towarów żelaznych firmy Jan Schumann nabyłem, odpowiedział w zupełności wymaganiom; ponieważ, ogrzewa dobrze, zużytkowując małą ilość jakiego bądź palenia. — Śmiało przeto takowy każdemu polecić mogę.

A. Orłowski.

Jan Schumann, Lwów Plac Bernardyński l. 14.

SPRAWY RĘKODZIELNICZE.

Dodatek do Nr. 8. „Dźwigni“,

wydany nakładem Izby rękodzielniczej we Lwowie

Rok 1894.

Redakcja i Administracja „Dźwigni“ we Lwowie Plac Maryacki l. 8.

12. Sierpnia.

Treść: 1) Powitanie Wiecu rękodzielników i przemysłowców. — 2) Program Wiecu i porządek obrad. — 3) Obecne wyroby fabryczne. Napisal B. Smetański, majster szewski.

Na powitanie

Ogólnego austr. Wiecu rękodzielników i przemysłowców we Lwowie.

Cel tego wiecu ważny jest i doniosły; wskazuje na to porządek obrad, przedstawiający się po części jako spuścizna poprzednich wieców.

Wiec ten jako ogólno-austryacki jest V-tym z rzędu — jako odbywający się na polskiej ziemi atoli jest I-szym.

Zgromadziły nas tutaj ważne, a żywotne sprawy rękodzielniczego zawodu; mamy radzić nad ochroną naszych praw i naszych interesów ekonomicznych, a zarazem wzbudzić w sobie ducha łączności i ogrzać się u ogniska Wystawy. — To też witamy tu zebranych gorącym sercem i życzliwymi słowy; a rękodzielnikom z innych prowincyj przybyłym witając, mówimy: „gość w domu — Bóg w domu!“

Życząc uczestnikom jak najlepszej skuteczności zapaść mających uchwał, zaznaczamy, że cały przebieg Wiecu podamy w „Dodatku“ do następnych Nrów „Dźwigni“ wraz ze wszystkimi referatami, a następnie w osobnej odbitce, jako sprawozdanie z Wiecu.

Dla wygody Szanownych uczestników Wiecu podajemy tu program i powtarzamy porządek dzienny obrad.

Program Wiecu rękodzielników.

Dnia 11. sierpnia 1894 powitanie uczestników na dworcu kolejowym i udzielanie informacji względem mieszkań i t. p., o godzinie 9-tej wieczór zebranie w ogrodzie miejskim (pojezuickim) w restauracji.

Pierwszy dzień 12. sierpnia.

1. O godzinie pół do 9-tej z rana zebranie w dziedzińcu ratuszowym. Pochód z sztandarem i muzyką do kościoła Archikatedralnego.

2. O godzinie 9-tej przed południem Nabożeństwo w kościele Archikatedralnym na pomyślność prac Wiecu, na które uczestnicy raczą jak najliczniej się zebrać.

3. Przywitanie uczestników Wiecu przez J. W. P. Prezydenta miasta w sali ratuszowej o godzinie 10-tej przed południem, poczem nastąpi rozpoczęcie Wiecu, a mianowicie:

a. Zagajenie.

b. Wybór trzech prezesów Wiecu, przewodniczącego, 4 sekretarzy i 4 gospodarzy.

c. Debata ogólna nad poszczególnymi żądaniami Wiecu i stawianie wniosków.

d. Podział na IV. sekcye, a mianowicie: Sekcja I. do ustępów 1. 2. i 3-go, Sekcja II. do ustępu 4-go, Sekcja III. do ustępu 5-go, Sekcja IV. do ustępu 6-go. porządku obrad (Ob. „Porządek obrad Wiecu“ na drugiej stronie).

4. O godzinie 12. wyjazd koleją elektryczną na Wystawę. O godzinie 1 powitanie przez Prezydum Wystawy. — O godzinie 2 obiad w restauracji Baczyńskiego na placu Wystawy. — Zwiedzanie Wystawy.

Drugi dzień, 13. sierpnia.

O godzinie 10-tej przed południem posiedzenia i obrady wszystkich sekcji, w Ratuszu, w przeznaczonych na ten cel lokalach.

Każda sekcya ukonstytuuje się w ten sposób, że wybierze przewodniczącego, zastępcę, sekretarza i referenta. Porządek obrad każdej sekcji stanowić będzie sprawa przydzielona na ogólnym zebraniu Wiecu. Zadaniem każdej sekcji będzie, obradować nad przydzieloną jej sprawą, następnie spisać protokół z posiedzeń i zapadłe uchwały przedstawić ogólnemu zebraniu Wiecu.

Trzeci dzień, 14 sierpnia.

O godzinie 10-tej przed południem ogólne zebranie w sali ratuszowej z następującym porządkiem obrad:

a. Zagajenie.

b. Sprawozdanie poszczególnych sekcji i przedstawienie swych wniosków.

c. Rozprawa ogólna nad wnioskami sekcji.

d. Uchwalenie na podstawie wniosków sekcji stosownych rezolucyj.

e. Zamknięcie Wiecu.

Wieczór o godz. 8. bankiet w sali Towarzystwa strzeleckiego.

Czwarty dzień 15. sierpnia.

O godzinie 9-tej rano zebranie na placu Wystawy gremialne zwiedzenie „Raclawic“ w słynnej panoramie; następnie dalsze zwiedzanie Wystawy.

Wieczór pożegnanie uczestników Wiecu.

Uczestnicy Wiecu przy wejściu do sali obrad oddają swe karty legitymacyjne komisji weryfikacyjnej, która udzieli bilety jazdy na Wystawę, odznaki, program i bilety na ucztę wspólną za złożeniem 1 zł. na kosztą Wiecu.

Karty legitymacyjne zwróci też komisya uczestnikom dnia 14. sierpnia podczas zebrania w sali ratuszowej.

Odznaki należy nosić przez czas Wiecu na zewnątrz uwidocznione.

Porządek obrad.

1. Wyjednanie u Rządu i Rady państwa przyspieszenia nieodzownych zmian ustawy przemysłowej i niektórych dalszych rozporządzeń uzupełniającej ustawy, w myśl uchwał IV. ogólnego Wiecu wiedeńskiego.

2. Rozdzielenie Izb handlowo-przemysłowych i zaprowadzenie odrębnych Izb handlowych i odrębnych izb przemysłowych.

3. Ustanowienie fachowego inspektora przemysłowego wyłącznie tylko dla spraw drobnego przemysłu.

4. Obowiązkowe ubezpieczenie majstrów i ich rodzin.

5. Uchwalenie rezulucyi w sprawie reformy podatków zarobkowych i dochodowych, zmierzającej do sprawiedliwszego wymiaru podatkowego.

6. Wyjednanie u Rządu oddania dostaw wszelkich wyrobów rękodzielniczych dla armii, urzędników i służby rządowej rękodzielnikom odnośnych miast i krajów.

Dla Uczestników I. ogólnego wiecu rękodzielników i przemysłowców przyznaneniżenie zwyczajnych cen jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie, (przy użyciu II. klasy pociągu pospiesznego, bilet II. klasy pociągu osobowego; przy użyciu II. klasy pociągu osobowego, bilet III. klasy tegoż pociągu osobowego, a przy użyciu III. klasy pociągu osobowego, pół biletu 3 klasy tego pociągu) ważne jest dla jazdy do Lwowa w czasie od 10 do 14 sierpnia, zaś dla powrotu ze Lwowa w czasie od 15 do 30 sierpnia br.

Fabryczne wyroby, jako kłeska naszego rękodzielnika.

Napisał *B. Smetański*, Majster szewski z Wojniłowa.

W każdej niemal czy to mniejszej, czy większej pracowni często znaleźć można mnóstwo fabrycznych bucików i t. p. do naprawy. Jest tam obuwie z pokrzywionymi obcasami, wychodzeniem na różne strony podeszwami i podziurawionemi wierzchami; myślałby kto, że w tem obuwii prowadzono siedmioletnią wojnę. Płótna (futrowanie) wydarte, uszka poobrywane, glonki poprute; a tu trzeba brać się do tego, ażeby sporządzić i właścicielowi oddać przydatne do użytku; nie jesto dla nas robota przyjemna, a czasem tego dobrego aż do znudzenia. Gdy się przypatrzymy bliżej tym robotom z fabrycznej kolebki, zauważymy zaraz dlaczego się tak zniszczyły. Zakładki, branzole, obcasy, nie są tam nawet z tak zwanej sztucznej skóry (Kunstleder), lecz z prawdziwej, tektury; podeszwy z najgorszego abfału, a wierzchy rozumie się z tak samo dobrego materiału, jak dokłady; lecz, co prawda, mocnem płótnem z worków podklejone.

To też nie powinno nikogo dziwić że za 2 do 3 tygodni takie obuwie maszeruje do naszych pracowni do naprawy, lecz niechby, też i p. fabrykanci także przyszli do nas i zobaczyli, a podziwiali swój produkt. Lecz ci z tego się śmieją. Oj szkoda wielka że takie naprawy nie są odsyłane do miejsca urodzenia. Lecz za grzechy fabrykantów my musimy odpowiadać niestety i to ciężko, bo chociaż za takie roboty powinniśmy mieć dobre wynagrodzenie to jednak odbiorca zwyczajnie mówi: „Panie! przecież mnie buciki nowe kosztowały 4 zł. a P. tak drogo żądasz za naprawę; gdy dołożę jeszcze połowę, będę miał nowe. Co gorsza dużo naprawek robimy daremnie, a to w ten sposób. Dostaniemy n. p. parę do zelowania, a gdy nabijemy na ko-

pyta, okaże się, że tam niema branzoli, a gdy są to z tektury; my zaś z takiego materiału nie umiemy robić. Natenczas musimy dać branzole nowe, a odbiorca tego nie rozumie lub nie chce zrozumieć i płaci nam tylko za zelowanie — czy nie zrobiliśmy tedy branzoli zadaremnie?!

Liczyć się tedy musimy zawsze z naprawkami fabrycznemi, za tak mozolną pracę kazać sobie dobrze zapłacić, zwłaszcza, że wielka industria zagraniczna to nasz wróg. Często słyszymy od odbiorców. Za te buciki zapłaciłem 4 złr. a tak i tak długo już je noszę! ale taki odbiorca nie mówi, ile już razy przy tem obuwii szewc się napracował.

Toż najmniejszych naprawek fabrycznych nie powinniśmy robić daremnie.

Gdy przychodzimy do trafiki, kupiwszy cygaro, musimy zapłacić 1 centa; przecież to bagatelka a, jednak jeszcze się nie trafiło nikomu, ażeby dostał za darmo tak i my najmniejszej rzeczy nie powinniśmy robić za „dziękuję“. Zdaje mi się, że każdy człowiek myślący zgodzi się na moich kilka uwag w tej sprawie nakreślonych.

Ogłoszenia.

Spólnik! Celem rozszerzenia mej pracowni poszukuję spółnika — o ile możności — znającego się na buchalteryi i korespondencyi. Zgłaszać się proszę do Administracyi „*Dźwigni*“ Plac Maryac. l. 8. *Rękodzielnik*.

„Przegląd emigracyjny“

dwutygodnik,

wychodzący rok trzeci we Lwowie, 1-go i 15-go każdego miesiąca.

omawia sprawę wychodźstwa Polskiego, oraz sprawy z nią związane.

Prenumerata z przesyłką wynosi: rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł.

Redakcyja i Administracyja:

Lwów, Żulińskiego 10.

M. BAŁLABANA następcą

M. L U D W I G

Lwów, plac Maryacki l. 8.

Skład fabryczny krajowych i zagranicznych płócien i Bielizny stołowej.

Bielizna gotowa własnego wyrobu,

Bielizna oryginalna Prof. Dra. Jaegera

ceny fabryczne, 5—6

Materye wełniane na suknie, Lewantyny, Satyny, Batysty, Płócienka, Wstążki, Koronki, Hafty,

Kompletne wyprawy ślubne.

Przy zamówieniach raczą P. T. Interesanci powoływać się na „Dźwignię“.

Nauki buchalteryi podwójnej
udziela za porozumieniem osobno
zakłada księgi, przeprowadza skontra
i informuje
L. E. Veltzé, Krakowska 7, III. p.

Przedsiębiorca

w sile wieku, odpowiednio wykształcony, znośnej powierzebo-
wności, zarabiający na dostateczne utrzymanie i lubiący pracować
poszukuje towarzyszkę życia

lat od 18 do 28, zdrowej, przyjemnej, rzetelnej i oracowitej.
Jednym z głównych warunków: **znajomość korespondencyi**
biurowej polskiej. Pożądaną jest także, ale nie konieczną znajo-
mość korespondencyi niemieckiej i francuskiej.

Posagu się nie przyjmuje. — Majątek nie zawadzi; ale po-
zostaje wyłączną własnością żony. Ubóstwo nie stanowi prze-
szkody — byleby nie było długów.

Łaskawe, a cenne zgłoszenia przyjmuje z grzecznością
Administracya „Dźwignia“, gdzie także zasięgnąć można w tej spra-
wie bliższych informacji.

Do zgłoszeń należy dołączyć fotografię. Zgłoszenia wraz
z fotografią należy włożyć do kowerty z napisem „Przedsię-
biorca“ i taki dopiero list zamknięty należy przesłać pod adre-
sem „Dźwignia“ w drugiej zewnętrznej kowercie.

Dyskrecya **jak najściślejsza** jest zapewniona. 2-5

Kotki z aluminium. Fabrykat patentowany pod Nr
8191. Na żądanie wysyła cenniki i próbki **B. Smetański**
w Wojniłowie bezpłatnie za nadesłaniem marki za 5 ct
na odwrotny list.

Zakład artystyczno-fotograficzny

„**MARIA**”

we Lwowie

w pałacu hr. Fredry przy ul. Fredry l. 7.

urządzony według najnowszych wymagań,
wykonuje zdjęcia, reprodukcye, powiększenia
do naturalnej wielkości, platynotypie, koloro-
wania. — w ogóle wszelkie zamówienia,
wchodzące w zakres artystyczno-fotograficzny.

☞ **Ceny zwykłe.** ☜

6-6

Pierwsza galicyjska
Fabryka korków
katalońskich, założona w roku 1877
L. J. MALEWSKI
we Lwowie ul. Ormiańska liczba 12.

poleca
KORKI do beczek i butelek w najlepszej jakości, a **tańsze od za-
granicznych**; także drzewa korkowe, koła do mielenia jagiel, po-
deszwy i korezki damskie. 6-6

SPÓŁKA STOLARZY LWOWSKICH

we Lwowie, plac Bernardyński l. 17,
poleca swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzoney

w wielki wybór garniturów do salonów, kom-
pletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych,
oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa
wchodzące przyjmuje **po cenach najprzystępniej-
szych**, rękując za spieszne, gustowne i wedle zlecenia do-
kładne wykonanie. 2-3

☞ **Dzierżawa** tuż pod Lwowem. Adres, celem zasiągnię-
cia bliższej informacyi, wskaże Administracya „Dźwignia“. Plac
Maryacki liczba 8.

Główny skład
dla Galicyi



istniejący od
lat 50.

ul. Trybunalska (we własnej kamienicy)

Kazimierz Lewicki

największy wybór i najtańsze źródło do zakupna porcelany, szkła,
majoliki, fajansów, szteingutów, nakryć stołowych, z chińskiego
srebra i alpaki, rozmaitych przyborów metalowych, drewnianych
i innych, potrzebnych do gospodarstwa domowego i ozdobnych
przedmiotów dla dekoracyi pokojów. Jedyny skład prawdziwych
Rosyjskich Samowarów Woroncowskich i Oryginalnych Angiel-
skich Filtrów do wody. 1-3



**Ceny stałe
możliwie naj-
niższe.**

Jedyny chrześcijański Zakład szklarski
we Lwowie

Błażeja Góreckiego

z Warszawy
ulica Skarbkowska l. 27

Uskutecznienia **wszelkie roboty szklarskie** — tu-
dzież w ołowianej oprawie w stylu hiszpańskim, greckim i bizan-
tyńskim we Lwowie, jakoteż na prowincyi. **Ceny jak naj-
umiarkowane.** 3-4

Fortepiany i pianina

na raty — od 300 zł. do 700 zł. Sławne **harmonie amerykańskie** od 80 zł. Ponieważ sam płacę **clo i transport** do każdej stacji kolejowej, zatem każdy instrument jest **tańszy u mnie**, niż w każdym składzie — nawet niż w fabryce, gdzie trzeba zapłacić cenę fabryczną (wyższą niż u mnie) i ponosić koszty i ryzyko transportu. — **Używane instrumenta** od 30 zł. Używane instrumenta kupuję lub **mieniam na nowe**. Aristony, Cytry, Skrzypce, Metronomy, żelazne Kasy ogn.

A. Sidorowicz w Kołomyi.
były dyrektor Tow. muzycznego.

Wyjątki ze świadectw.

Szczęśliwy jestem, że fortepian kupiłem u W. Pana — wszędzie żądano odemnie 60 do 80 zł. drożej. Dziękuję etc.

A. Studziński, Lwów, Łyczakowska.

Wszyscy znawcy chwala bardzo pianino (itd.)

Dr. Lambert w Tuzli (Bośnia).

Z fortepianu nadzwyczaj jesteście zadowoleni, to prawdziwie cacko; warte nie 450 ale 550 zł. **Pikor**, ck. radca.

Harmonium od P. wszystkich zachwycił, przyczem cena zadziwiająco niska. **Ks. prob. Porębski w Sas.**

Z całym uznaniem za wybory fortep. (itd.)

Dyr. R. Wittig w Bieczu.

Po całorocznym doświadczeniu i ocenieniu przez znawców, wyrażam szczerze uznanie i podziękowanie.

Kazim. Kwieciński. Bileze złote.

Takież pochlebne listy przestali mi Wny Morawski, ck. prokurator w Samborze. Wna Lenczowska, Lwów, ul. Czarneckiego. Wny Mielnicki, Kraków, ul. Szpitalna. Wny Komorowski, Słoboda rungurska, Ks. H. Kurbas, Nowe Sioło (koło 7 baraża). Wielmożny Kropczek ck. komisarz Brody. Wny Malinowski, ck. adiunkt, Tarnobrzeg. Wny Sheybal, ck. komisarz, Sambor. Wny Dr. Skomorowski, w Kutach. Wny A. Lewakowski, Lwów, Ks. J. Scherff, Czerniowce. Dr. M. Lewakowski, docent politechniki, Lwów i wielu innych, których listyna żądanie okazać mogę.

4-5

Taniej niż wszędzie!

Taniej niż wszędzie!

JULIAN TOPOLNICKI

Agencya dla handlu i importu

Lwów ul. Pańska 1. 13.

Generalny zastępca dla Galicyi i Bukowiny

Drezdeńskiej fabryki

motorów gazowych i naftowych
przedtem

Maurycy Hille

J. Friedländer'a fabryki maszyn rolniczych we Wiedniu.

Kremenezky, Mayer & Comp. we Wiedniu. fabryki dla urządzeń oświetlenia elektrycznego i elektromotorów.

Dostarcza maszyn i narzędzi wszelakich pierwszorzędnych fabryk po cenach najtańszych i w najkrótszym czasie.

Pośredniczy przy sprzedaży dóbr i realności.

Poszukuje znacznych drzewostanów, lasów zpiłkowych i dębowych.

Zajmuje się finansowaniem zyskownych przedsięwzięć. 3-10

Galic. Bank kredytowy

począwszy

od dnia 1. lutego 1890

wydaje

4⁰/₁₀₀ Asygnaty kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

3¹/₂⁰/₁₀₀ Asygnaty kasowe

z 8-dniowym wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu

4¹/₂⁰/₁₀₀ Asygnaty kasowe z 90-dnio-

wym wypowiedzeniem oprocentowują

się, **począwszy od 1. maja 1890**

po 4⁰/₁₀₀ z 30-dniowym terminem wy-

powiedzenia.

Dyrekcya.

4-12



Biurow Zarządu

ul. Akademicka 1. 5.

FABRYKA SZTUCZNYCH

N A W O Z Ó W

Spółki komandytowej

JULIANA WANGA

we Lwowie

poleca z gwarancją procentów i jakości składników

Mączkę kościaną i Superfosfaty

po możliwie najtańszych cenach. 6-7